

LUBELSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

20-637 Lublin, ul. Rzeckiego 21

telefony: _____

sekretariat 81 528 02 04 • dział techniczny 81 528 07 31 • dział członkowski 81 528 07 21
dział opłat eksploatacyjnych 81 528 07 33, 81 528 07 16

Wszystkim mieszkańcom
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej,
ich rodzinom i najbliższym
życzymy
Wesołych, Pogodnych i pełnych radosnej nadziei
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
Niech ten szczególny czas będzie dla nas wszystkich
okresem zadumy, wyciszenia
i prawdziwej miłości bliźniego,
Niech przyniesie nam radość, spełnienie marzeń,
oczekiwań i szczęście.

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

W rezurekcyjnej pieśni
Niebo z ziemią się rówieśni
Zmartwychwstał Pan
Alleluja! Alleluja!

Wokoło zieleń budzi się świat
I rękę bratnią uściskał brat
Śpieszy z pomocą i radą
Alleluja! Alleluja!

Jan Paweł Święty spogląda z góry
Chciałby powrócić tu po raz wtóry
by z rodakami zanucić pieśń
Alleluja! Alleluja!

Otwórzmy serca na braci głos
Podzielmy z nimi szczęście i los
Radośniejsz będzie nam żyć
Alleluja! Alleluja!

Bolesław Banicki
Wielkanoc, 2011 r.

SZANOWNI PAŃSTWO

Wraz z dłuższym dniem nadeszła wreszcie długo oczekiwana przez nas wszystkich wiosna, nie tylko ta kalendarzowa, ale miejmy nadzieję że również ta prawdziwa.

Przyroda zaczęła budzić się do życia. Jak co roku z nastaniem wiosny również w naszej Spółdzielni przyszedł czas na wiosenne porządki. W osiedlach usunięto już obcięte łodygi i gałęzie prześwietlanych w okresie zimowym drzew i krzewów, kończy się grabienie opadłych późną jesienią liści, które skrywał śnieg. Odkrywane są krzewy róż w osiedlowych różankach.

Aktualnie prowadzone są wiosenne uzupełniające nasadzenia wymarżłych w okresie zimy drzewek i krzewów. Trwa odnawianie altan śmietnikowych.

Z myślą o najmłodszych naszych mieszkańcach, w osiedlach gromadzi się piasek, który niebawem będzie wymieniany we wszystkich osiedlowych

piaskownicach. W trosce o ich bezpieczeństwo prowadzone są przez służby techniczne Spółdzielni przeglądy urządzeń zabawowych w osiedlowych placach zabaw. Wytypowane do naprawy urządzenia wkrótce będą naprawiane bądź wymieniane na nowe. Miejmy nadzieję, że po wykonaniu wszystkich tych prac przyjemniej nam będzie nie tylko mieszkać w naszych osiedlach ale również w nich wypoczywać.

W tym miejscu pragniemy powrócić do tematu wielokrotnie przez nas anonsowanego na łamach Informatora, a mianowicie procesu aplikacji Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej o dofinansowanie niezbędnych potrzeb naszych osiedli ze środków Unii Europejskiej.

Jak Państwu wiadomo, od 2009 roku byliśmy gotowi z kilkoma projektami. Po prawie dwóch latach oczekiwania na wyznaczenie przez Urząd Marszałkowski



terminu konkursu aplikacyjnego złożyliśmy 5 projektów w wymaganym procedurami terminie oraz ze wszystkimi niezbędnymi załącznikami. Dokumentacja do każdego projektu była imponująca zarówno pod względem objętościowym (pokaźnych rozmiarów segregator do każdego z 5 projektów), jak i jakościowym. Służby Spółdzielni wykazały się niezwykle starannością i dokładnością przy sporządzaniu samych projektów, ich uzasadnień wymaganych bardzo zawiłymi procedurami europejskimi, a także w kompletowaniu szeregu załączników, pozwoleń, oświadczeń, zaświadczeń, deklaracji, wykresów, zdjęć, rysunków itp.

Termin rozstrzygnięcia konkursu przesuwano w Urzędzie Marszałkowskim dwukrotnie. Wreszcie po ponad 3 miesiącach przysły decyzje. Ku naszemu wielkiemu rozgoryczeniu i rozczarowaniu żaden z naszych projektów nie został zakwalifikowany do dalszych procedur aplikacyjnych. Nie sądzicie Państwo, że z przyczyn formalnych – staranność i kompletność przygotowanych wniosków została oceniona wysoko. Jednak, jak czytamy w uzasadnieniu odrzucenia wniosków, nie spełniały nasze osiedla kryterium „degradacji”. Nieważne było dla Urzędu chociażby to, że na Osiedlu Słowackiego, które zgłosiliśmy do dofinansowania, położone są zabytkowe pawilony światowej sławy architekta, i choć piękne, na pewno już nie pierwszej młodości. Każdy z naszych projektów, dotyczących różnych osiedli LSM, został bardzo ogólnie podsumowany, że wskaźniki opisujące dany obszar nie wykazują żadnego stopnia degradacji i świadczą o bardzo dobrej kondycji społecznej i ekonomicznej LSM; że ludziom żyje się tu dobrze, bezpiecznie, bezstresowo i bogato. Budynki mieszkalne są zadbane, nowoczesne a infrastruktura osiedli bogata i atrakcyjna. Cóż, być może w innych okolicznościach takie słowa ucieszyłyby nas. My jednak wiemy, gdzie są żywotne potrzeby remontowe w osiedlach, których nie jesteśmy w stanie sfinansować w bieżącej działalności Spółdzielni. Dlatego tak poważnie i konsekwentnie podeszliśmy do tematu ubiegania się o środki unijne. Cieszylibyśmy się gdyby chociaż jeden lub dwa projekty zostały zakwalifikowane do dofinansowania. Zrobiliśmy wszystko, żeby tę szansę wykorzystać. Tak więc, po otrzymaniu decyzji odmownych służby prawne wystosowały do Urzędu pięć protestów w sprawie rozstrzygnięcia konkursu i odrzucenia wniosków Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Niestety z przyczyn wymienionych w pierwotnych decyzjach, protesty nasze również

zostały odrzucone. W ten sposób zamknęła się droga do dalszych odwołań. I z prawdziwą przykrością, albo nawet z irytacją, informujemy Państwa, iż pomimo dołożenia najwyższych starań, Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa pieniędzy z Unii nie dostanie! Jak to mówią – umiesz liczyć, licz na siebie.

W dalszej części zamieszczamy przedruki artykułów na ten temat opublikowanych w miesięczniku Krajowej Rady Spółdzielczej „Tęcza”.

Na kolejnych stronach Informatora znajdziecie Państwo artykuł o wyborach do Rady Dzielnic, które odbyły się 3 kwietnia br. Podajemy skład nowej Rady i przedstawiamy podstawowe kompetencje tego organu. Gratulujemy wszystkim, którzy weszli w skład Rady nowej kadencji.

W strukturach LSM działają także Rady Osiedli. Wiemy, że to dla Państwa żadne novum, ale po wszystkich nowelizacjach ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych okazało się, że zdaniem ustawodawców jest to twór zbędny, niepotrzebny, relikwyt przeszłości.

Z tym większą satysfakcją pragniemy zaprezentować Państwu, że w naszej spółdzielni – woła jej mieszkańców – takie Rady działają i to działają naprawdę pręźnie i intensywnie! Dziś przedstawi się Państwu Rada Osiedla im. Juliusza Słowackiego. Artykuły w tym dziale przygotował jej Przewodniczący Bolesław Banicki. Mamy nadzieję, że w kolejnych wydaniach napiszemy o Radach z pozostałych osiedli LSM.

Ważną częścią działalności Spółdzielni na przestrzeni ostatnich miesięcy, a właściwie już można powiedzieć lat – jest działalność inwestycyjna. Jesteśmy dumni, że budowa i oddawanie do użytku kolejnych budynków w inwestycji przy zbiegu ulic Wileńska-Głęboka przebiega zgodnie z harmonogramem zarówno finansowym jak i wykonawczym. W artykule na ten temat znajdziecie Państwo bieżące informacje z „placu budowy”.

Jak zawsze też przedstawiamy ofertę naszego Domu Kultury i serdecznie zapraszamy do korzystania z propozycji kulturalnych.

*Jeszcze raz, wszystkim Państwu,
życzymy spokojnych i wesołych Świąt.*

Z poważaniem
Zarząd LSM
Jan Gąbka
Wojciech Lewandowski
Andrzej Mazurek

Z ŻYCIA NASZYCH OSIEDLI OŚ. IM. J. SŁOWACKIEGO

DĘBY PAMIĘCI

Cieszą nas żywe pomniki pamiętające zamierzchłe, odległe czasy i wydarzenia. Aby utrwalić pamięć naszego pokolenia, naszych czasów sadzimy drzewa, które mogą rosnąć przez wieki – dęby.

Przewodniczący Rady Osiedla im. J. Słowackiego w 2009 r. tj. w 10 lat po zbudowaniu pomnika wieszczą, w osiedlu posadził dąb przywieziony z własnego ogrodu na południu Polski. Nazwał go imieniem „Julko”, a pracownicy Administracji dołożyli drugie imię „Bolko” (od imienia przewodniczącego Rady).

Kierownik Administracji również posadził obok dwa dęby. Jeden z nich to „Jerzy”.

Przy Szkole Podstawowej Nr 3 posadzono dąb pamięci dla uczczenia ofiar mordu w Katyniu. Warto w naszych osiedlach posadzić więcej dębów pamięci.

W TROSCE O ZMOTORYZOWANYCH I PIESZYCH

Od lat Rada Osiedla im. J. Słowackiego wraz z Administracją kołata do władz miasta o remont osiedlowych ulic: Balladyny i Skierki. Obie ulice są zatłoczone przez parkujące samochody, także na chodnikach, utrudniając przejście do szkoły i przychodni zdrowia.

Wraz z Radą Dzielnicy Rury udało się włączyć do planu remontów w bieżącym roku ulicę Skierki. Naprawa nawierzchni, poszerzenie zatok parkingowych i chodników umożliwi bezpieczny dojazd do przychodni, Administracji Osiedla, do Kościoła, a także przejście pieszych (osób chorych i w podeszłym wieku) do przychodni.

Nadal pozostaje otwarta sprawa remontu ulicy Balladyny, która stała się ruchliwą drogą umożliwiającą ominięcie zatłoczonego odcinka alei Kraśnickiej od ul. T. Zana do ronda przy Alejach Racławickich, dla samochodów jadących od Kraśnika w kierunku centrum. Łatanie dziur w zużytych asfalcie niewiele pomaga. Potrzebny jest solidny remont ulicy.

W TROSCE O LUDZI W PODESZŁYM WIEKU, CHORYCH I SAMOTNYCH, BĘDĄCYCH W POTRZEBIE

Na posiedzeniu Rady Osiedla im. J. Słowackiego w marcu br. członkowie Rady wraz z dyrektorką Szkoły Podstawowej Nr 3 panią Urszulą Wesołowską i kierowniczką Oddziału Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie panią Danutą Wójtowicz, omówili zakres pomocy

świadczonej przez MOPR ludziom samotnym, w podeszłym wieku, wymagających opieki (a jest ich w osiedlu co raz więcej) oraz pomoc materialną świadczoną przez Szkołę dla uczniów z rodzin niezaможnych i wielodzietnych. Pomoc ta w postaci bezpłatnych obiadów, zasiłków pieniężnych na zakup odzieży, podręczników jest daleko niewystarczająca ze względu na szczupłość funduszu.

Zarówno MOPR jak i Szkoła organizują pomoc potrzebującym poprzez werbowanie wolontariuszy głównie spośród studentów, których w osiedlu mieszka sporo, ludzi młodych, wrażliwych na potrzeby otoczenia. Okazuje się, że jest jeszcze zapotrzebowanie na wolontariuszy. Stąd apel do chętnych chcących nieść pomoc innym ludziom o zgłaszanie się do Dyrekcji Szkoły Podstawowej Nr 3 i do Ośrodka MOPR przy ul. T. Zana (w przychodni).

Jednocześnie Rada Osiedla apeluje do mieszkańców, aby zgłaszali do Administracji Osiedla tych sąsiadów, którym należałoby pomóc. Nie pozostawajmy obojętni wobec ludzi będących w potrzebie.

CZY OSIEDLE IM. J. SŁOWACKIEGO JEST JUŻ ZABYTKIEM?

Osiedle im. J. Słowackiego było budowane jako drugie osiedle Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w latach 1965-1970.

Zakończono jego budowę oddaniem do użytku Szkoły Podstawowej Nr 3, żłobka i pawilonów handlowych przy zbiegu ulic Wileńskiej i T. Zana. Projektanci Oskar i Zofia Hansenowie architekci warszawscy mieli niełatwe zadanie zmieścić na obszarze 17 ha mieszkania dla 7290 mieszkańców z równoczesną lokalizacją wszystkich niezbędnych do życia instytucji, jak: szkoła, przedszkole, żłobek, ośrodek zdrowia, placówki handlowe łącznie z placem targowym, bar restauracja, cukiernia, apteka oraz młodzieżowy dom kultury. W tamtych czasach PRL-u nie projektowano obiektu sakralnego. Tę funkcję miał spełniać dom kultury. Projektanci hołdując tzw. urbanistyce otwartej zlokalizowali obiekty mieszkalne i usługowe na obrzeżach wzgórza, w sąsiedztwie biegnących ulic: Zana, Wileńskiej i Balladyny, wyłączając ruch kołowy z osiedla, pozostawiając w centrum zielony plac rekreacyjny z domem kultury. Domy: 3 wieloklatkowe 4-piętrowe z trzema budynkami 2-klatkowymi przy każdym z nich o zróżnicowanej wysokości i po 3 wysokie 11-kondygnacyjne przy ul. Zana i Wileńskiej zamykają budownictwo

mieszkańciowe. Niskie obiekty kulturowe, handlowe, oświatowe i usługowe o charakterze pawilonowym dopełniają zabudowy osiedla.

Trzeba przyznać, że to założenie urbanistyczne było bardzo rozsądne i sprawdziło się.

Mankamentem było ówczesne budownictwo oszczędnościowe z zastosowaniem lichych materiałów (otwory okienne, drzwi, podłogi) z kuchniami często bez okien, z pokojami o małym metrażu. Z tymi i innymi mankamentami musieli się nauczyć żyć mieszkańcy, administratorzy i rady osiedla.

Dodatkowym problemem są piecyki gazowe do podgrzewania wody stanowiące duże zagrożenie, oraz jednorurkowy system ogrzewania w budynkach wysokich.

Wykonawstwo balkonów z betonowych płyt prefabrykowanych z upływem czasu przysparza mieszkańcom i Administracji Osiedla niemało kłopotu. Mimo metalowych wzmocnień lasują się, a rdza szpeci elewacje.

Prawa autorskie nie pozwalają na dokonywanie zmian zarówno w wyglądzie urbanistycznym osiedla, poszczególnych budynków, ich elewacji. Jakikolwiek zmiany wywołują burzę protestów ze strony architektów i spadkobierców praw autorskich projektów. Propozycje remontów, dociepleń, nowych elewacji wymagają uzgodnień z nimi. Od kilku lat trwa korespondencja Zarządu LSM, Administracji i Rady Osiedla z panią Zofią Hansen - współprojektantem i synem Oskara Hansena na temat przekazania LSM uprawnień autorskich. Budowa kościoła w miejsce młodzieżowego domu kultury, nadbudowa pawilonu w zespole handlowym, na co wydał zezwolenie Wydział Architektury, wywołało falę protestów tych, którzy osiedle im. J. Słowackiego uważają za zabytek.

Dużym plusem osiedla jest zadbana zielen, zarówno drzewa jak i kwietniki. Rada Osiedla i Administracja apelują o poszanowanie zieleni, która niestety jest niszczone przez wjeżdżające w alejki samochody. Podczas spotkania Rady Osiedla z Policją i Strażą Miejską uzgodniono zasady egzekwowania obowiązujących przepisów.

Rada Osiedla apeluje do mieszkańców, którzy mają na swoich działkach sadzonki bylin, wieloletnich kwiatów o to, aby w czasie wiosennych prac pielęgnacyjnych podzielili kępkę i bulwy kwiatów, przynieśli część do Administracji Osiedla (ul. Skierki 10), które zostaną posadzone na urządzonych kwietnikach w osiedlu.

Jednocześnie Rada Osiedla apeluje do tych mieszkańców, których balkony przez lata pozostają puste i smutne o dołożenie starań, aby także ich balkony ożywiły kolorowe kwiaty, aby nie były kontrastem wobec tych pięknie ukwieconych.

LSM TO CAŁY MÓJ ŚWIAT...

Rozmowa z JANEM GĄBKĄ, prezesem Lubelskiej Spółdzielni Mieszkańcовой

„Stąd właśnie jestem...

Wszędzie dobrze, a najlepiej tu,

bo gdzie lepiej może być

niż we własnym domu

LSM to cały mój świat”



Panie Prezesie, o Lubelskiej Spółdzielni Mieszkańcовой śpiewają pieśni. Ostatnio ukazała się, popularna, nie tylko wśród młodzieży, płyta „Junior Stress LSM” Marcela Galińskiego ...

- Któremu nasza spółdzielnia udostępniła pomieszczenie na studio nagrań, bo na kulturę nie żałujemy ani czasu, ani pieniędzy. Życie kulturalne mieszkańców naszych osiedli koncentruje się w Spółdzielczym Domu Kultury. Jak widać młode pokolenie mieszkańców spółdzielczych osiedli, nazywanych przez niektórych blokowiskami, w pieśniach wyraża swoje życiowe wartości, swoje myśli i uczucia, bo to jest ich miejsce na Ziemi, ich świat ... Jeśli Lublin zabiega o miano Europejskiej Stolicy Kultury to powinien wspierać to co w tej dziedzinie robią spółdzielnie mieszkaniowe.

A tymczasem wasze wnioski o uzyskanie funduszy unijnych z Regionalnego Programu Operacyjnego, z zamiarem przeznaczenia ich na rewitalizację zdegradowanych obszarów miejskich, skierowane do Marszałka Województwa Lubelskiego, zostały załatwione odmownie.

- Bo uznano, że spółdzielni i spółdzielcom powodzi się za dobrze, że mamy najmniejsze zaległości z tytułu opłat czynszu, że na naszych osiedlach jest spokojnie, że sami budujemy komisariat policji ... Okazało się, że nasze sukcesy zostały wykorzystane przeciwko nam. Zabiegamy o 30 milionów złotych, które chcieliśmy przeznaczyć w pierwszym rządzie na rewitalizację najstarszych osiedli, na urządzenie przestrzeni między budynkami, głównie placów gier i zabaw, boisk sportowych, z myślą o dzieciach i młodzieży, a także terenów rekreacyjnych i zieleni osiedlowej, z myślą o wszystkich mieszkańcach. Nasza spółdzielnia od kilku lat zachęca studentów Wydziału Kształtowania Krajobrazu Katolickiego

Uniwersytetu Lubelskiego do pisania projektów urządzania przestrzeni osiedlowej. Kilka projektów już zrealizowano. Część środków o które zabiegaliśmy miała być przeznaczona również na ten cel.

Pieniądze unijne miały również pójść na rewitalizację osiedla im. J. Słowackiego, zaprojektowanego przez jednego z najwybitniejszych naszych architektów Oskara Hansena.

- Także osiedli Mickiewicza, Krasińskiego i Piastowskiego. Zabiegamy, aby te wszystkie najstarsze, bo liczące blisko 50 lat, osiedla Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej znalazły się na liście najcenniejszych obiektów współczesnego Lublina i zostały objęte ochroną konserwatorską. To jest przecież dziedzictwo nie tylko spółdzielni, ale także miasta. Uznano jednak, że spółdzielnię stać na wykonanie rewitalizacji, tych już dzisiaj zabytkowych osiedli, we własnym zakresie. Jest to nie pierwszy przykład dyskryminacji naszej spółdzielni.

Szef lubelskiej SLD Jacek Czerniak skierował w związku z tym interpelację na ręce Przewodniczącego Sejmiku Województwa Lubelskiego ...

- Nie tylko SLD jest zbulwersowane tą decyzją, a w szczególności jej zdumiewającym uzasadnieniem przez rzecznika Urzędu Marszałka Województwa Lubelskiego, że „spółdzielnia jest w dobrej kondycji społecznej i ekonomicznej”, również wielu mieszkańców Lublina, bez względu na poglądy i sympatie polityczne, jest zdziwionych tą odmową i jej uzasadnieniem. Podobne opinie znajdujemy na łamach prasy. Oczywiście staramy się gospodarować majątkiem spółdzielczym jak najlepiej, ale za to nie można nas karać odmową przyznania środków, które chcemy wykorzystać zgodnie z unijnym programem, przeznaczając je na rewitalizację cennych pod względem architektonicznym ale zdegradowanych obszarów miejskich. Dlatego nie zamierzamy ustępować i odwołaliśmy się od tej decyzji.

**Dziękuję za rozmowę.
rozmawiał: Jan Mazur**

TO NIE BYŁ PRZYPADEK

Rozmowa z dr JERZYM JANKOWSKIM, przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej, prezesem zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP

O czym świadczy przypadek z Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, której odmówiono przyznania dotacji unijnych na rewitalizację

zabytkowego osiedla mieszkaniowego, które stanowi dziedzictwo architektoniczne miasta?

- Nie można zgodzić się z tym, że to jest przypadek. To świadome działanie władz państwowych. Kiedy aplikowano rozwiązania funkcjonujące w Unii Europejskiej to wyłączono spółdzielnie mieszkaniowe jako bezpośrednich beneficjentów pozyskiwania środków unijnych i to w ramach programów przez Unię opracowanych.

Jakie są tego skutki?

- W Polsce są spółdzielnie które, chcą i mogą realizować zadania wynikające z tych programów, jak to ma miejsce w przypadku Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Jednak jakiś dureń wymyślił, że spółdzielnia ma zbyt małe zaległości czynszowe, co ma świadczyć, że spółdzielcy to zamożni ludzie i mogą sobie sami poradzić z rewitalizacją osiedli. Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa prowadzi bardzo aktywną działalność społeczną, z myślą nie tylko o członkach spółdzielni, ale wszystkich mieszkańców Lublina, którzy bez przeszkód mogą korzystać ze spółdzielczych boisk sportowych, świetlic, czy dobrze znanego Spółdzielczego Domu Kultury. Ten lubelski przypadek, o którym mówił prezes Jan Gąbka, przypomnijmy, radny Rady Miasta Lublina, potwierdza regułę postępowania władz wobec spółdzielczości. Ten przypadek w pełni uzasadnia postępowanie Krajowej Rady Spółdzielczej, która w obliczu powszechnego dyskryminowania spółdzielni mieszkaniowych w dostępnosci do środków unijnych, zdecydowała się wystosować skargę do Komisji Europejskiej.

Czy te decyzje dyskryminujące spółdzielnie mieszkaniowe w Polsce są zgodne z prawem unijnym, czy też świadczą o jego lekceważeniu?

- Moim zdaniem w Polsce mamy do czynienia z nadgorliwością. Z żadnego przepisu Unii Europejskiej nie wynika bezpośrednia możliwość ograniczania spółdzielniom mieszkaniowym dostępu do środków unijnych. Dla mnie jest to kolejny przejaw dyskryminacji ze strony władz w stosunku do całej spółdzielczości. Wynika to po prostu z niewiedzy i z braku zrozumienia spółdzielczości, jako ważnej części społeczeństwa obywatelskiego.

Jak rozumieć argumenty tych, którzy odrzucają spółdzielcze wnioski, że tylko przedsiębiorstwa mogą ubiegać się o dotacje unijne?

- Spółdzielnia jest specyficznym rodzajem

przedsiębiorstwa, które realizuje cele społeczne. Z jednej strony jesteśmy przedmiotem gospodarczym, takim jak przedsiębiorstwo, a z drugiej strony korporacją realizującą pewne cele wspólne dla członków spółdzielni i środowiska, w którym działa. Nie ma problemu, bo nie ma w prawie unijnym rozgraniczenia na przedsiębiorstwa i spółdzielnie. Tam spółdzielnie bez żadnych ograniczeń korzystają ze środków unijnych. U nas natomiast, szczególnie jeśli chodzi o spółdzielnie mieszkaniowe, o czym mówił prezes Jan Gąbka, jesteśmy mocno związani z samorządem terytorialnym w zabieganiu o środki unijne. Jeżeli, na przykład, samorząd terytorialny zamierza przystąpić do rewitalizacji miasta to spółdzielnia może skorzystać ze środków unijnych jeśli znajdzie się w tym programie. Kiedy samorząd jest zbyt zadłużony to nie ma szans na uzyskanie środków unijnych.

W przypadku Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej chodzi również o wartości wyższego rzędu, o dziedzictwo historyczne miasta, o obiekty zaprojektowane przez jednego z najwybitniejszych architektów polskich o światowej sławie, Oskara Hansena.

- Te starania o środki unijne to nie są jakieś fanaberie prezesa Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Tu chodzi bowiem nie o waloryzację szaf z wielkiej płyty, ale o budynki posiadające ogromną wartość historyczną i architektoniczną. Niektóre są wpisane do rejestru zabytków. Jest to więc nie tylko majątek spółdzielni, ale dobro narodowe i ogólnospołeczne. Tylko ktoś niedouczony, kto nie rozumie tego przedsięwzięcia może twierdzić, że to jest sprawa samych spółdzielców.

Z Brukseli dochodzą życzliwe dla spółdzielczości w Polsce sygnały ...

- Tak, nasza skarga została przyjęta i jest rozpatrywana. Mamy nadzieję, że Komisja Europejska podzieli nasze wątpliwości, a w konsekwencji Rząd Rzeczypospolitej dostosuje polskie ustawodawstwo do unijnego i spółdzielczość będzie mogła bezpośrednio korzystać ze środków unijnych. Nie jesteśmy „skarżypytami”, chcemy tylko normalności i poszanowanie prawa unijnego.

INFORMACJA DOTYCZĄCA REALIZACJI INWESTYCJI GŁĘBOKA – WILEŃSKA

Na dzień dzisiejszy inwestycja przy ul. Głęboka – Wileńska jest realizowana zgodnie z przyjętym

harmonogramem. Przypominamy, że w miesiącu październiku 2010 r. przekazano do eksploatacji jeden budynek mieszkalny i budynek techniczny z zapleczem administracyjnym, a już w tym tygodniu przekazane zostały klucze do mieszkań w dwóch kolejnych budynkach.

Ostatnie dwa budynki tej inwestycji realizowane są z niewielkim wyprzedzeniem w stosunku do przyjętego harmonogramu.

Realny termin przekazania tych budynków do eksploatacji to wrzesień 2011 r. Równolegle są prowadzone roboty zewnętrzne tj. place, drogi, zabezpieczenia skarp, itp.

NOWA RADA DZIELNICY RURY

W dniu 3 kwietnia br. odbyły się wybory do Rad Dzielnic.

Na terenach Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej głosowaliśmy w 7 obwodach. Spośród 56 zarejestrowanych kandydatów wyłoniono 21 członków Rady Dzielnicy Rury nowej kadencji.

Poniżej podajemy skład nowej Rady dzielnicy:

ADACH Krzysztof Mikołaj
DZIAMBIA Szymon
FATYGA Barbara Regina
FIL Edward Władysław
GOZDALSKA-KOZAK Anna
IWANICKA Małgorzata Maria
KLOC Czesław
KRÓL Jerzy Leszek
LEJCYK-KAMIŃSKA Alicja Teresa
LICHOROBIEC-SOKOŁOWSKA Barbara Wiesława
LIPIŃSKA Irena
MAŁOLEPSZY Stanisław
MIERZWA Czesław Stanisław
NOWICKI Dariusz
PIETRAŚ Anna Władysława
PIETRZYK Jerzy Robert
RYMAR Krzysztof Waław
SZEWCZYK Konrad
SZWAJGIER Marek
WEREMCZUK Elżbieta
WIEJAK Marian Jan

Rada Dzielnicy to najbliższy mieszkańcom szczebel samorządu. Działa on społecznie ale posiada konkretny zakres kompetencji i odpowiednie narzędzia prawne mające bezpośredni wpływ na funkcjonowa-

nie i rozwój dzielnicy. Do obowiązków Rady Dzielnicy jako jednostki pomocniczej Rady miasta należy: zgłaszanie propozycji budżetowych, uwag do planu zagospodarowania przestrzennego na terenie dzielnicy opiniowanie układu i funkcjonowania komunikacji (trasy autobusów, przystanki, parkingi) ocena działalności zakładów budżetowych miasta na terenie dzielnicy występowanie z wnioskami, opiniami, apelami i przedstawianie stanowisk we wszystkich sprawach dzielnicy dotyczących.

Gratulując wybranym w skład Rady, życzymy zaangażowania, satysfakcji i sukcesów w społecznej pracy na rzecz mieszkańców Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

IKONY, PAPIEŻ I ARTYSTYCZNO-MIŁOSNE PERYPETIE SAMUELA TYSZKIEWICZA, TYPOGRAFA Z FLORENCJI

- Kwiecień w Domu Kultury Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przebiega pod znakiem Świąt Wielkanocnych i religijnych akcentów w poezji i malarstwie. Mieszkańcy dzielnicy i Lublina mieli okazję zapoznać się z dorobkiem rękodzielniczym Stowarzyszenia Twórców Przedmiotów Artystycznych „Kanwa”, którzy zaprezentowali na dorocznym kiermaszu świątecznym swoje wyroby. Były pisanki, stroiki, serwetki, haftowane ozdoby i oryginalna biżuteria – wszystko, co mogłoby przydać się w okresie przygotowań do świąt, a jednocześnie zaspokoić upominkowe potrzeby naszych najbliższych.
- W Galerii Sztuki Domu Kultury LSM znalazła się bogata wystawa ikon, czyli obrazów pisanych na drewnie, wzorowanych na dziełach dawnych mistrzów ze Wschodu, łączących katolicką i prawosławną Europę z tradycjami wczesnego chrześcijaństwa – Bizancjum. Ikony te pod kierunkiem prof. Waldemara Figla powstały głównie w kręgu osób związanych z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie. 20 twórców w około 80 ikonach – jak pisze Waldemar Figiel - daje dowód „rosnącego zainteresowania, zarówno amatorów, jak i artystów profesjonalnych, wartościami, jakie niesie rzetelna znajomość tradycyjnego warsztatu i technologii malarskich”. Wernisaż wystawy ikon uświetnił koncert muzyki cerkiewnej w wykonaniu Zespołu Wokalnego Katedry Prawosławnej Przemienienia Pańskiego pod dyrekcją Andrzeja

Boubleja, a także prezentacja książki prof. Janusza Laskowskiego „Szlakiem drewnianych cerkwi i kościołów Podkarpacia i Lubelszczyzny”, wydanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w 2010 roku. Uczestnicy wernisażu mogli nabyć tę książkę, a sama wystawa ikon dostępna będzie do połowy maja br.

- Zbliżająca się beatyfikacja polskiego papieża Jana Pawła II i ukazanie się nowej książki Bolesława Banickiego pt. „Jan Paweł II w chwale aureoli” dały asumpt do organizacji koncertu literacko-muzycznego poświęconego Papieżowi. Utwory poetyckie Bolesława Banickiego recytowali Irena Glina, Ryszard Zarewicz i sam autor, a ulubione pieśni i tańce Jana Pawła II wykonał Zespół Tańca Ludowego UMCS pod dyrekcją Stanisława i Lecha Leszczyńskich.
- 220 rocznica konstytucji 3 Maja 1791 roku przypomniana zostanie spotkaniem z artystą rzeźbiarzem Witoldem Marcewiczem, który zrekonstruował przed 20 laty dawny lubelski pomnik z 1916 roku, a spotkanie poprowadzi znany regionalista i historyk Kazimierz Spaleniak. Na scenie Domu Kultury zobaczymy i usłyszymy też koncert muzyki polskiej – utwory Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki w wykonaniu artystów scen lubelskich w reżyserii Marioli Zagojskiej.
- W dniach 27-29 kwietnia o godz. 9.30 w sali widowiskowej Domu Kultury odbędzie się II Przegląd Poezji Dziecięcej „Kto czyta, ma piękne sny...” Organizatorami są Przedszkole nr 64 „Skrzacik” i Dom Kultury LSM. W przeglądzie bierze udział zazwyczaj około 200 dzieci, a wykonywane są najpiękniejsze wiersze poetów polskich: Juliana Tuwima, Jana Brzechwy i Marii Konopnickiej. W tym roku pojawią się - jak mówi dyrektor przedszkola Dorota Iwańska – także poezje Danuty Wawiłow, Agnieszki Fronczek i Małgorzaty Strzałkowskiej. Ze strony Domu Kultury LSM imprezę koordynuje Małgorzata Iwanicka (81 743 48 29).
- 6 maja pod patronatem Prezydenta Miasta Lublina Krzysztofa Żuka, w ramach II Ogólnomiejskiego Turnieju Szachowego, odbędą się eliminacje dzielnicowe, w których mogą wziąć udział zarówno uczniowie szkół położonych w osiedlach LSM, jak i osoby dorosłe. Wszystkich chętnych zapraszamy do Domu Kultury na godzinę 9.00. Turniej koordynuje Monika Sierzpowska (tel. 81 743 48 29).

- Maj przyniesie szereg interesujących imprez adresowanych do dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców Lublina. Usłyszymy ciesząc się długą tradycją i osiągnięciami Chór „Echo”, obejrzymy wystawę malarstwa prof. Janusza Kirenki z Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS, zapoznamy się także z jego twórczością naukową i literacką. Ze spektakli teatralnych przypomnimy „Zapiski więzienne” kard. Stefana Wyszyńskiego w wykonaniu Teatru Kameralnego pod dyrekcją Jana Wojciecha Krzyszczaka oraz „Zbrodnię i karę” według powieści Fiodora Dostojewskiego, którą przygotował Teatr „Enigmatic” działający przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Prezentowane będzie ponad to siódme wydanie książki ks. Tadeusza Fedorowicza „Drogi Opatrzności” z Wydawnictwa „Norbertinum” i twórczość ks. Jana Twardowskiego w koncercie literacko-muzycznym Jadwigi Księżyckiej, Anny Świetlickiej, Wiesławy i Tomasza Jusiaków oraz innych artystów.
- W dniu 17 maja odbędzie się spotkanie z Ewą Hadrian, znaną popularyzatorką literatury i książki, bibliotekarzem, bibliologiem i bibliofilem oraz współautorką społeczno-kulturalnego programu Telewizji Lublin pt. „Afisz”. Ewa Hadrian będzie mówić o znanym artyście–typografie Samuelu Tyszkiewiczu, który w pierwszej połowie XX wieku działał na emigracji we Florencji i Nicei i tworzył wspaniałe dzieła „książki wytwornej”. Spotkanie to poprzedzi zbliżającą się 85. rocznicę Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki.
- 28 maja w godzinach 13.00 - 22.00 na placu obok Domu Kultury odbędzie się Wielki Festyn Rodzinny LSM. Wszyscy znajdą tutaj dla siebie mnóstwo atrakcji, usłyszą i zobaczą koncerty ciekawych zespołów wokально-muzycznych i tanecznych, a także będą mogli zabawić się w godzinach wieczornych na zabawie tanecznej w rytm wpadających w ucho melodii.

OSTRZEŻENIE

Ostrzegamy Państwa przed wizytami w Państwa mieszkaniach przedstawicieli handlowych różnych firm oferujących swoje wyroby i usługi. Są Państwo narażeni na wyłudzenia zaliczek oraz wątpliwej jakości produkty. Niejednokrotnie zdarza się, że zaliczkowane pieniądze giną bezpowrotnie. Powoływanie się firm handlowych na uzgodnienia ze Spółdzielnią jest kłamstwem.

